



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Sekretarz Stanu
Bożena Żelazowska

DOZ-KiNK.070.11.2018.WJ
Warszawa, 13 listopada 2024 r.

Wojewódzcy konserwatorzy zabytków

Szanowni Państwo,

zgodnie z art. 90 ust. 3 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 282 ze zm.; dalej „u.o.z.o.z.”), w ramach koordynowania działalności wojewódzkich konserwatorów zabytków, Generalny Konserwator Zabytków może ustalać ogólne kierunki ich działania, wydawać instrukcje i wytyczne określając sposób ich postępowania oraz żądać od nich sprawozdań z działalności. Mając na uwadze, że dziedzictwo archeologiczne jest zasobem szczególnie narażonym na zniszczenie w związku z licznymi inwestycjami budowlanymi, zwłaszcza na obszarze centrów miast historycznych, poniżej przekazuję **wytyczne w sprawie zachowania dziedzictwa archeologicznego oraz badań archeologicznych prowadzonych w miastach historycznych.**

Miasta historyczne, zwłaszcza o metryce średniowiecznej i wczesnonowożytnej należą często do najcenniejszych zabytków w naszym kraju. Z tego powodu ich obszary podlegają różnym formom ochrony konserwatorskiej, obejmującym swym zasięgiem rozmaite typy obiektów lub ich zespoły. Część z nich znajduje się na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO lub została uznana za Pomniki Historii i zastosowanie w tym przypadku będą miały aktualne wytyczne w zakresie sposobu prowadzenia monitoringu pomników historii i/lub miejsc światowego dziedzictwa, realizowanego przez wojewódzkich konserwatorów zabytków, obejmujące np. konieczność współpracy z Narodowym Instytutem Dziedzictwa. Należy pamiętać, że ich wartości zabytkowe odnoszą się nie tylko do widocznych na powierzchni zabytków architektury czy zachowanych układów urbanistycznych, lecz w znacznej mierze także do ukrytych pod ziemią pozostałości historycznego rozwoju tych ośrodków, będących domeną archeologii. W wielu przypadkach, wobec braku archiwaliów, archeologia pozostaje jedynym źródłem informacji do odtwarzania dziejów ośrodków miejskich. W związku z tym szczególnie istotne jest stosowanie wysokich standardów prowadzonych badań archeologicznych oraz zasad zachowania nieruchomości zabytków archeologicznych.

W skali ogólnopolskiej coraz częściej dostrzegane są problemy związane z koniecznością pogodzenia rozwoju miast z właściwą ochroną dziedzictwa archeologicznego. Niepokojące jest w szczególności nadmierne wykorzystywanie nadzorów archeologicznych na terenach, gdzie oczywistością jest istnienie niejednokrotnie skomplikowanych układów nawarstwień kulturowych. Do resortu kultury wpływają również coraz częściej skargi i interwencje w zakresie nieprawidłowo lub niedokładnie prowadzonych badań archeologicznych w newralgicznych z punktu widzenia centrum życia społecznego lokalizacjach. Odrębną kwestią są wątpliwości organów ochrony zabytków dotyczące sposobu określania zakresu niezbędnych badań archeologicznych oraz trybu postępowania z odkrywanymi relikami architektonicznymi.

Informacja dotycząca zasad przetwarzania danych osobowych przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz praw osób, których dane są przetwarzane została zamieszczona na stronie <http://bip.mkidn.gov.pl> w zakładce ochrona danych osobowych.

Zakres i sposób ochrony zabytków powinien uwzględniać potrzeby rozwoju, w tym urbanistycznego i gospodarczego, oraz prawo własności. Odpowiednie zagospodarowanie historycznego terenu zabytkowych miast powinno umożliwiać odbudowę historycznej siatki urbanistycznej i jego rewitalizację, co bez wątpienia leży w interesie społecznym. Potrzeba inwestycji jest więc niekwestionowana. Należy tu jednak przywołać art. 7 *Karty Waszyngtońskiej*¹ - „Nowe funkcje i infrastruktura wynikające z wymogów życia współczesnego winny być przystosowane do charakteru miast zabytkowych (...)”. Naruszenie dziedzictwa archeologicznego powinno być więc ostatecznością, a w przypadku realizacji inwestycji wiąże się z koniecznością podjęcia działań w celu uratowania jego oryginalnych elementów w jak największym zakresie oraz wiedzy o nim. Można to osiągnąć m.in. przez przeprowadzenie archeologicznych ratowniczych badań wykopaliskowych i opracowanie ich wyników.

W związku z powyższym konieczne wydaje się podkreślenie kilku poniższych zagadnień.

1. Zakres niezbędnych badań archeologicznych powinien uwzględniać całość zakresu inwestycji, który zniszczy lub uszkodzi zabytki archeologiczne.

Wszelka ingerencja, włącznie z wykopaliskami archeologicznymi, prowadzi do niszczenia nieruchomego zabytku archeologicznego. Podobnie jak każde prace ziemne na obszarach miast historycznych o złożonej stratygrafii i dużej miąższości nawarstwień, badania wykopaliskowe wiążą się ze zniszczeniem materii zabytkowej – układów stratyfikacji, składających się z nawarstwień i obiektów kulturowych. W związku z tym decyzja o ich podjęciu musi być podyktowana rzeczywistą, znaczącą potrzebą społeczną, a nie wyłącznie chęcią „zwolnienia” terenu z ochrony konserwatorskiej np. na potrzeby sprzedaży. Właściwym organem odpowiedzialnym za podejmowanie takich decyzji jest wojewódzki konserwator zabytków, do którego zadań na mocy art. 91 ust. 4 pkt 5 u.o.z.o.z. należy „sprawowanie nadzoru nad prawidłowością prowadzonych badań konserwatorskich, architektonicznych, prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych i innych działań przy zabytkach oraz badań archeologicznych”. Wojewódzki konserwator zabytków jest odpowiedzialny za ustalenie zakresu i rodzaju niezbędnych badań archeologicznych, co zawiera w stosownej decyzji, przy czym „wyłącznie w takim zakresie, w jakim roboty budowlane albo roboty ziemne lub zmiana charakteru dotychczasowej działalności na terenie, na którym znajdują się zabytki archeologiczne, zniszczą lub uszkodzą zabytek archeologiczny” (art. 31 ust. 2 u.o.z.o.z.). Jak wynika z tego zapisu, w przypadku stanowisk archeologicznych narażonych na zniszczenie, powinna być badana wyłącznie zagrożona część zabytku, jednak z zastrzeżeniem, że chodzi nie tylko o dosłowny zakres inwestycji (wynikający z granic np. bryły wnoszonego budynku, budowanej drogi, zasięgu wkopu pod rurociąg itp.)², lecz również o niszczące zmiany w przyległych reliktach zabytkowych, związane z jej przeprowadzeniem. Decyzja określająca rodzaj i zakres badań stanowić może duże ułatwienie w trakcie planowania procesu inwestycyjnego oraz etapów niezbędnych badań archeologicznych. Wydanie precyzyjnej decyzji określającej rodzaj i zakres badań archeologicznych może zapobiec niepotrzebnemu wstrzymywaniu robót budowlanych w związku z odkryciem zabytków archeologicznych w trakcie realizacji inwestycji oraz uszkodzeniu lub zniszczeniu tego zabytku.

Każde wydawane przez konserwatora pozwolenie, jak wynika z art. 36 ust. 1 u.o.z.o.z., ma charakter uznaniowy, tzn. jego wydanie następuje w oparciu o zasadę uznania administracyjnego, w której organ konserwatorski na podstawie swej merytorycznej wiedzy

¹ ICOMOS, Międzynarodowa karta ochrony miast historycznych, Toledo-Waszyngton, październik 1987 r.

² Por. wytyczne GKZ z 9 września 2017 r., znak: DOZ-OAiK.070.62.2017.KD, w sprawie stosowania przepisu art. 31 u.o.z.o.z.

i doświadczenia ocenia, czy dane działanie lub zaniechanie wobec zabytku jest akceptowalne z konserwatorskiego punktu widzenia. Stąd w przypadku badań archeologicznych wojewódzki konserwator zabytków ma prawo, w uzasadnionych przypadkach, odmówić wydania pozwolenia na ich prowadzenie w sytuacji, gdy nie istnieje realne ryzyko zniszczenia zabytku archeologicznego. Odmowa udzielenia ww. pozwolenia winna być starannie przemyślana i oparta na niepodważalnych dowodach np. w postaci wyników prowadzonych poprzednio na tym terenie wykopaliskowych badań archeologicznych. W przypadku wątpliwości rozważyć należy dodatkowo wykonanie np. odwiertów archeologicznych. Zawsze należy mieć również na względzie możliwość zasięgnięcia opinii specjalistycznej – powołania biegłego, np. z listy rzeczoznawców Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (art. 84 Kodeksu postępowania administracyjnego). Pamiętać jednak należy, że zarówno decyzja wydawana na podstawie art. 31 u.o.z.o.z., jak i pozwolenie wydawane na podstawie art. 36 ust. 1 pkt 5 u.o.z.o.z. wymagają wszechstronnego wyjaśnienia sprawy i wyczerpującego uzasadnienia, odpowiadającego w pełni wymogom określonym w art. 107 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego. Kluczowe jest przy tym, aby ww. decyzje nie były sprzeczne z weryfikowanymi wcześniej dokumentami planistycznymi, tj. miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, decyzjami o warunkach zabudowy lub o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, które zgodnie z przepisami ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym podlegają uzgodnieniu z organem ochrony zabytków.

Jeżeli inwestycja zagraża całości zachowanych nawarstwień archeologicznych, wykopaliskowe badania przedinwestycyjne powinny być prowadzone do poziomu calca, a więc warstw geologicznych, pozbawionych reliktyw antropogenicznych, na całej powierzchni stanowiska znajdującej się w kolizji z inwestycją. Inaczej mówiąc, w przypadku badań poprzedzających inwestycję prace wykopaliskowe muszą odbyć się na całości obszaru przeznaczanego do zniszczenia, o ile pozwalają na to zasady BHP. Wyjątki od reguły badań do calca mogą mieć miejsce wtedy, gdy nie ma postaw, aby uznać, że inwestycja zniszczy lub uszkodzi zabytki archeologiczne, a więc zakres prac inwestycyjnych jest na tyle niewielki, że spowoduje jedynie powierzchniowe naruszenie materii zabytkowej, np. przy wymianie nawierzchni chodnika lub ulicy bez wykonywania wkopów związanych z budową instalacji lub gdy inwestycja następuje na obszarze już uprzednio rozpoznanym. Podobnym wyjątkiem są działania mające na celu jedynie lokalizację korony murów w celach konserwatorskich (np. przy próbie określenia zabytkowego charakteru stanowiska w celu objęcia go ochroną).

Zakres planowanych badań archeologicznych nie jest też określany jedynie na podstawie projektowanej rzędnej budowlanej. Należy pamiętać, że w przypadku inwestycji budowlanych poziom zniszczenia nie jest wyznaczany jedynie przez poziom posadowienia płyty fundamentowej czy oczepów na palowaniu, lecz także przez zakres wymiany gruntu pod taką płytą, strefę rozjeżdżania przez ciężki sprzęt reliktyw i nawarstwień archeologicznych leżących poniżej rzędnej budowlanej czy ich zniszczenia przy wykonywaniu palowania lub ścianki szczelinowej. Do zniszczenia zabytku archeologicznego prowadzi także zmiana stosunków wodnych i dopuszczenie tlenu do warstw zawierających materiały organiczne, co powoduje ich degradację poprzez gwałtowne utlenianie i procesy rozkładu, co należy wziąć pod uwagę oceniając wpływ inwestycji na substancję zabytkową.

W przypadku zastosowania palowania, niezależnie od poziomu oczepów i płyty fundamentowej, należy rozważyć każdorazowo wykonanie wykopalisk w pełnym zakresie, tj. do calca, przed rozpoczęciem palowania. Palowanie i pokrewne metody wykonywania fundamentów prowadzą do zniszczenia układu nawarstwień i obiektów leżących pomiędzy płytą fundamentową a calcem, a tym samym nieodwracalnego zniszczenia części

nieruchomego zabytku archeologicznego w obrębie inwestycji. Każdy taki przypadek winien być analizowany indywidualnie przez pracownika WUOZ. Za wskazane uznać należy zasięgnięcie opinii specjalistów – archeologów posiadających doświadczenie w badaniach miast. Działania takie prowadzić mogą do naruszenia oryginalnego układu jednostek stratygraficznych i zabytków ruchomych, poprzez dyslokację nawarstwień, konstrukcji i obiektów w wyniku palowania. Należy podkreślić, że każde archeologiczne badania wykopaliskowe stanowią badania naukowe i nie polegają na mechanicznym „przekopaniu” nawarstwień i konstrukcji czy wyłącznie na pozyskiwaniu zabytków ruchomych. Ich istotą jest metodyczna eksploracja układu nawarstwień, konstrukcji, obiektów, styków obiektowych i innych jednostek stratygraficznych wraz z powiązаныmi z nimi zabytkami ruchomymi. Kontekst bowiem jest podstawowym warunkiem/czynnikiem stanowiącym o istocie i wartości reliktywów archeologicznych. Ponadto nieodłącznym elementem badań jest dokumentacja, sporządzana równocześnie z eksploracją, dla wykonania której niezbędne są odpowiednie warunki. Wykonanie zgodnych z metodyką i zasadami archeologii badań wykopaliskowych po zastosowaniu palowania nie będzie już nigdy fizycznie możliwe. Przede wszystkim jednak wstrzykiwanie betonu powoduje rozpychanie warstw ziemi, co w przypadku istnienia nawarstwień archeologicznych oznacza ich zniszczenie lub uszkodzenie, którego zakres należy każdorazowo zweryfikować, ustalając, czy konieczne jest w takiej sytuacji przeprowadzenie badań wykopaliskowych do poziomu calca.

Zastosowanie niektórych technik wykonywania fundamentów i obudów głębokich wykopów, jak np. metody iniekcji strumieniowej (*jet-grouting*) do wykonania palisady lub układu kolumn, jest szczególnie niszczące dla reliktywów archeologicznych. Polega ona na mieszaniu gruntu z zaczynem, zazwyczaj cementowym, tłoczonym pod wysokim ciśnieniem. Wynikiem tego jest znacznie większe niż w przypadku pali przemieszczeniowych lub wierconych zniszczenie struktury i odspojenie gruntu, wraz z jego częściową wymianą. Należy pamiętać, że użycie kolumn wykonanych tą metodą lub pali przemieszczeniowych, powoduje przecięcie i rozepchanie nawarstwień oraz konstrukcji zabytkowych na boki. Przy znacznej plastyczności dominujących w warstwach materiałów organicznych (szczególnie mierzwy) prowadzi to do znaczących deformacji i przesunięć, naruszających cały układ jednostek stratygraficznych, nawet jeżeli ich łączna powierzchnia obejmuje jedynie kilka procent obszaru przeznaczonego pod budowę.

Zgodnie z art. 31 ust. 2 u.o.z.o.z. badania archeologiczne powinny być prowadzone w takim zakresie, w jakim uszkodzone lub naruszone zostaną nawarstwienia archeologiczne w wyniku realizacji inwestycji. Zgodnie z treścią wytycznych GKZ z 9 września 2017 r., znak: DOZ-OAiK.070.62.2017.KD, „niedopuszczalne jest zatem nakładanie na inwestorów obowiązku prowadzenia badań archeologicznych, wykraczających poza zakres inwestycji, mających charakter stricte naukowy, a nie ratowniczy”. Pamiętać przy tym należy, że na stanowisku archeologicznym każda ingerencja w grunt może stanowić zagrożenie dla reliktywów zabytkowych, fakt ten jednak powinien znajdować każdorazowo uzasadnienie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania administracyjnego, odnoszącym się do danego zamierzenia inwestycyjnego. Stosownie do art. 75 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, jako dowód należy dopuścić wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia sprawy, a nie jest sprzeczne z prawem. W szczególności dowodem mogą być: dokumenty, zeznania świadków, opinie biegłych, oględziny. Obowiązkiem organu konserwatorskiego jest wszechstronna ocena wpływu zamierzonej inwestycji na zabytek i ocena całości działań inwestycyjnych w kontekście potencjalnego zniszczenia zabytku archeologicznego.

Na zakres badań wykopaliskowych i ich planowanie mają również wpływ zasady BHP. Nie jest np. możliwe bezpieczne przeprowadzenie badań wykopaliskowych w otwartym

wykopie przy zbliżonych do pionowych profilach parometrycznej wysokości wzdłuż użytkowanych przez ruch samochodowy ulic. Zasady BHP oraz techniczne wymogi zabezpieczania wykopów archeologicznych regulowane są przez przepisy budowlane, a konkretne rozwiązania - określane na miejscu badań osobiście przez inspektora nadzoru budowlanego lub statyka. Jeżeli przepisy BHP wymagają wzniesienia konstrukcji zabezpieczających, można zgodzić się na częściową destrukcję reliktyw, uznając nadrzędność wymogów bezpieczeństwa pracy oraz fakt, iż nie jest możliwe wyeksplorowanie całej objętości gruntu na terenie inwestycji bez odpowiednich zabezpieczeń.

Przy znacznych głębokościach wykopów niezbędne może okazać się wykonywanie:

- szerokich skarpowań, a w praktyce w związku z potrzebami metodyki archeologicznej - wykonanie szeregu półek ziemnych pozwalających wraz z głębokością oddalać się od granicy wykopu; skutkiem będzie wykluczenie z badań znacznej części reliktyw, których nie będzie można rzetelnie i bezpiecznie wyeksplorować i zadokumentować, a w toku inwestycji zostaną zniszczone;
- ścianek szczelnych, które zniszczą relikty archeologiczne w pasie ich wykonania w związku z wbijaniem poszczególnych elementów lub wykonywaniem otworów pod nie;
- docelowej ściany szczelinowej lub palisady po całym obwodzie inwestycji przed przystąpieniem do badań.

W przypadku głębokich wykopów, o co najmniej parometrycznej głębokości, zastosowanie ścian i palisad będzie oznaczało najmniejsze straty dla objętości gruntu przeznaczonego do badań. Jest to najbezpieczniejsze rozwiązanie przy niestabilnych warunkach gruntowo-wodnych i od początku pozwoli na zabezpieczenie ścian wykopu. Należy mieć jednak na względzie, że takie działanie będzie się wiązało z bezpowrotnym zniszczeniem reliktyw archeologicznych na pewnej części powierzchni inwestycji oraz będzie wiązało się z wykonaniem odpowiedniego podparcia oraz potencjalnie, wraz z obniżaniem poziomu wykopu, poziomów głębokiego kotwienia w otaczające teren inwestycji nawarstwienia zabytkowe. Przy wyborze tej metody konieczne jest zatem rozważenie zarówno kwestii bezpieczeństwa, jak i zakresu potencjalnych - niedających się uniknąć - zniszczeń substancji zabytkowej.

Przy planowaniu sposobu formowania ścian wykopu na stanowisku miejskim należy uwzględnić również procesy erozji oraz rozkładu warstw organicznych postępujących w głąb ściany wykopu. Skarpowanie wykopów, szczególnie w przypadku stanowisk wielowarstwowych z epok historycznych, znacznie utrudnia prace badawcze, zwłaszcza w zakresie wykonywania dokumentacji, jednak wynika z potrzeby zabezpieczenia zdrowia i życia członków zespołu badawczego. Przy głębokich wykopach (powyżej 3 m) zalecane jest zamówienie opinii statyka, który określi wymogi odnośnie ukształtowania i zabezpieczenia profili wykopów. W przypadku wykopów wąskoprzestrzennych dopuszcza się pozostawienie ścian pionowych bez rozparcia lub podparcia do 1 m głębokości w gruntach zwartych i bez obciążenia krawędzi wykopu, lub do 2 m, jeżeli pozwalają na to badania gruntu. Zaleca się, aby mniejsze wykopy na stanowiskach o znacznej miąższości nawarstwień, eksplorowane przez dłuższy czas, były zabezpieczone przed skutkami opadów, które mogą powodować wyfukiwanie i obsuwanie się ścian.

Eksploatację należy wstrzymać w przypadku odkrycia nienaruszonych, dobrze zachowanych nawarstwień i konstrukcji (relikty architektury, konstrukcja wału itp.), które powinny być zachowane *in situ* ze względu na ich wartości zabytkowe. W sytuacjach takich, decyzje badawcze powinny być podejmowane w konsultacji z wojewódzkim konserwatorem

zabytków, który może na podstawie art. 47 u.o.z.o.z. wznowić postępowanie w sprawie wydanego pozwolenia, a następnie zmienić je lub cofnąć, w drodze decyzji administracyjnej, jeżeli w trakcie wykonywania badań, prac, robót lub innych działań określonych w pozwoleniu, wystąpiły nowe fakty i okoliczności, mogące doprowadzić do uszkodzenia lub zniszczenia zabytku.

2. Inwestycje kubaturowe³ na terenie miast historycznych powinny być poprzedzone badaniami wykopaliskowymi, nie zaś ograniczonymi do nadzorów archeologicznych.

W zakresie badań archeologicznych związanych z planowaną inwestycją często stosowany jest rodzaj prac określany powszechnie jako „nadzór archeologiczny” lub „badania w trybie nadzoru”, który nie jest *sensu stricto* czynnością badawczą, lecz konserwatorską i zapobiegawczą, jak wskazano w treści „Standardów prowadzenia badań archeologicznych cz. 2 Badania inwazyjne lądowe”⁴, w oparciu o jedyne wówczas dostępne w tym zakresie orzeczenie WSA we Wrocławiu z 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt II SA/Wr 964/11. W treści wyroku wskazano, że „przepisy ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nie przewidują, aby warunkiem prowadzenia nadzoru archeologicznego było wcześniejsze uzyskanie stosownego pozwolenia w tym zakresie. Nadzór ten jest bowiem sprawowany z urzędu, niezależnie od wniosku jakiegokolwiek podmiotu, w przypadkach wymagających ochrony zabytków oraz opieki nad nimi (art. 91 ust. 4 pkt 5 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami)”.

Powyższa konstatacja wynika z dwójakiego znaczenia określenia „nadzór” i zapisów art. 91 ust. 4 pkt 5 u.o.z.o.z., który stanowi, że „do zadań wykonywanych przez wojewódzkiego konserwatora zabytków należy w szczególności sprawowanie nadzoru nad prawidłowością prowadzonych badań konserwatorskich, architektonicznych, prac konserwatorskich, restauratorskich, robót budowlanych i innych działań przy zabytkach oraz badań archeologicznych”. Rzeczywiście, „nadzór archeologiczny” nie jest wprost definiowany w u.o.z.o.z., podobnie jednak jak pozostałe formy badań archeologicznych. Odmienne stanowisko przyjął jednak w ostatnim czasie WSA w Gdańsku w treści wyroku z 23 września 2020 r., sygn. akt II SAB/Gd 38/20: „Należy zatem zauważyć, że nadzór archeologiczny w szerokim ujęciu jest formą badań archeologicznych realizowanych w trakcie prowadzenia robót budowlanych lub ziemnych. Polega on na stałej obecności archeologa w miejscu prowadzenia inwestycji, którego zadaniem jest udokumentowanie wszystkich obiektów mogących mieć charakter zabytkowy, a także wstrzymanie prac w przypadku natrafienia na nieruchomy zabytek archeologiczny bądź zabytek ruchomy wymagający konsultacji z konserwatorem («nadzór archeologiczny» *sensu stricto*) lub polega na działaniach zmierzających do odkrycia, rozpoznania, udokumentowania i zabezpieczenia zabytku archeologicznego (badania archeologiczne – art. 3 pkt 11 ustawy o ochronie zabytków). Pod względem formalnym nadzory archeologiczne są badaniami archeologicznymi. Na prowadzenie takich badań, zgodnie z art. 36 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie zabytków wymagane jest natomiast uzyskanie pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków”.

Nadzory archeologiczne co do zasady prowadzi się w celu odkrycia i zabezpieczenia nieznanymi wcześniej stanowisk, wyłącznie w odniesieniu do obszarów inwestycji, na których nie zostały dotąd zlokalizowane żadne stanowiska archeologiczne, ale istnieje uzasadnione podejrzenie, że mogą się tam znajdować. Badania archeologiczne w formie nadzoru polegają na stałej obecności archeologa w trakcie prowadzonych prac ziemnych połączonej z obserwacją gruntu, kontrolą pracy sprzętu mechanicznego i ręcznej

³ por. wyrok WSA w Krakowie z 14 lutego 2014 r., sygn. akt II SA/Kr 1527/13: wszystkie budynki posiadające jakąkolwiek objętość.

⁴ Przekazane pismem GKZ z 8 stycznia 2020 r., znak: DOZ-KiNK.070.14.2018.WJ.

pracowników fizycznych w wykopie. Niezbędne jest również wykonanie w ich trakcie odpowiedniej dokumentacji (graficznej, fotograficznej i opisowej).

Nie należy natomiast zalecać prowadzenia nadzoru archeologicznego w odniesieniu do terenów, gdzie znajdują się znane uprzednio stanowiska archeologiczne. Zasadniczo wyklucza to zatem nadzory w historycznych centrach miast. Dotyczy to zwłaszcza obszarów staromiejskich o znanej metryce historycznej, co do których można mieć pewność, że występują tam nawarstwienia kulturowe. Ewentualne wstrzymywanie prac budowlanych w związku z dokonywanymi w trakcie nadzoru archeologicznego odkryciami stanowi potencjalny element konfliktowy pomiędzy inwestorem a służbami konserwatorskimi, którego można uniknąć. Stąd warto w analogicznych sytuacjach rozważyć konieczność przeprowadzenia wyprzedzających inwestycję badań wykopaliskowych. Jest to tym bardziej istotne, że poczynione w trakcie badań archeologicznych odkrycia mogą mieć bezpośredni wpływ na kształt projektu inwestycji.

Badania takie mogą zostać ograniczone do nadzoru jedynie w przypadkach, gdy teren inwestycji został wcześniej przebadany wykopaliskowo lub wedle informacji posiadanych przez organ konserwatorski stanowisko archeologiczne najprawdopodobniej w całości uległo wcześniejszemu zniszczeniu lub zostało naruszone w takim stopniu, że jego zniszczony układ stratygraficzny nie stanowi potencjalnego i efektywnego źródła wiedzy, bądź też zakres planowanej inwestycji jest na tyle niewielki, że nieuzasadniona byłaby w jej miejscu lokalizacja regularnego wykopu badawczego.

W przypadku natrafienia w trakcie robót budowlanych na relikty archeologiczne, inwestor zobowiązany jest wstrzymać prace ziemne, które mogłyby je uszkodzić lub zniszczyć, a wojewódzki konserwator zabytków – nakazać przeprowadzenie badań wykopaliskowych w niezbędnym zakresie, zgodnie z procedurą opisaną w art. 32 u.o.z.o.z.

Podkreślenia wymaga fakt, że również samodzielny nadzór archeologiczny pod względem formalnym stanowi badania archeologiczne. Na prowadzenie takich badań, zgodnie z art. 36 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie zabytków wymagane jest natomiast uzyskanie pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków. W związku z tym, także negatywny wynik badań archeologicznych w formie nadzoru wnosi istotne z punktu widzenia ochrony zabytków archeologicznych ustalenia, a więc i w takim przypadku dokumentacja w zakresie określonym w treści rozporządzenia MKiDN z 2 sierpnia 2018 r. (załącznik nr II) powinna zostać przekazana wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków.

W przypadku badań architektonicznych przy zabytkach architektury należy mieć na uwadze, że wszystkie działania ingerujące w grunt powinny być prowadzone w połączeniu z badaniami archeologicznymi. Niedopuszczalne jest wykonywanie przez architektów odkrywek naruszających nawarstwienia kulturowe w celu odstonięcia niewidocznych partii muru, określenia poziomu zalegania stopy fundamentowej itd., bez ich metodycznego zadokumentowania, co zapewniają wyłącznie badania archeologiczne.

3. Niedopuszczalne jest wykorzystywanie sprzętu mechanicznego do eksploracji nawarstwień archeologicznych.

Eksploracja to zespół mechanicznych czynności wykonywanych w obrębie konkretnej jednostki stratygraficznej (metodyczne przeszukiwanie warstw, rozbieranie konstrukcji, pozyskiwanie zabytków i materiałów analitycznych),połączony z rozpoznaniem struktury, składu i charakteru jednostki oraz pełną rejestracją (dokumentacją) wszystkich czynności i obserwacji w formie dokumentacji. Konsekwencją eksploracji jest zazwyczaj fizyczne usunięcie i zniszczenie jednostki stratygraficznej, przy jednoczesnym pozyskaniu

znajdującego się w niej materiału zabytkowego i innych źródeł ruchomych (np. próbek). Szczegóły metodyczne dotyczące eksploracji wszystkich stanowisk archeologicznych zostały zawarte w treści „Standardów prowadzenia badań archeologicznych”.

Generalną zasadą prowadzenia badań wykopaliskowych jest taki wybór metody eksploracji, aby możliwe było dokonanie jak najpełniejszej obserwacji i przygotowanie dokumentacji umożliwiającej odtworzenie historii użytkowania terenu oraz przebiegu procesów depozycyjnych i podepozycyjnych formujących stanowisko. Zabytki ruchome należy przyporządkować konkretnym jednostkom stratygraficznym, a nie tylko poziomom mechanicznym. Stanowiska wielowarstwowe muszą być eksplorowane metodą stratygraficzną. Eksploracja jest jedynym momentem, w którym można zebrać wiarygodne informacje dotyczące jednostki stratygraficznej.

Wykorzystanie sprzętu mechanicznego na obszarze badań archeologicznych powinno być stosowane jedynie wyjątkowo, np. do usuwania przebadanego urobku ziemnego z wykopu lub usunięcia ciężkich elementów zalegających na jego terenie. Informacje o planowanym mechanicznym usuwaniu wierzchniej warstwy gleby lub odgruzowaniu muszą zostać zamieszczone w programie badań, aby taka metoda uzyskała akceptację w treści wydanego pozwolenia. Czynności te należy prowadzić w taki sposób, aby koparka pracowała na zewnątrz terenu eksplorowanego, tj. nie poruszała się bezpośrednio po odsłoniętych reliktach archeologicznych. Należy stale kontrolować głębokość pracy koparki, aby nie doszło do naruszenia stropu reliktyw zabytkowych. W przypadku stanowisk odhumusowywanych oznacza to wymóg pozostawiania podglebia do ręcznej eksploracji. Łyżka koparki musi zatrzymywać się na ok. 0,5 m od granicy wykopu lub konstrukcji, aby nie zniszczyć linii profilu. W przypadku obowiązku ponownego zasypiania wykopu urobkiem z badań, należy oddzielnie hańdować humus i ziemię z nawarstwień znajdujących się pod nim.

W przypadku badań miejskich po usunięciu warstwy ukształtowanej współcześnie na całym terenie objętym badaniami, usuwa się wypełniska wkopów współczesnych. Ręczna eksploracja reliktyw archeologicznych wynika z metodyki naukowej badań na stanowiskach wielowarstwowych o skomplikowanej stratygrafii. Zastosowanie sprzętu mechanicznego poniżej najniższych posadzek czy płyt fundamentowych jest dopuszczalne jedynie w wyjątkowych wypadkach, ponieważ powoduje zniszczenie reliktyw, które powinny zostać zbadane. Sprzęt mechaniczny można zastosować do usuwania jałowych zasypów i niwelacji o bardzo dużej miąższości, powstałych w wyniku jednorazowych działań, po wcześniejszym potwierdzeniu ich charakteru.

Odstąpienie od eksploracji stratygraficznej może nastąpić w przypadku, gdy niemożliwe jest rozpoznanie jednostek stratygraficznych (duża miąższość, rozmyte, nieczytelne granice), czy też w przypadku głębokich obiektów, których nie da się w pełni wyeksplorować ze względu na otaczający kontekst lub zasady BHP. Eksploracja odbywa się wtedy warstwami mechanicznymi, tzn. poziom wykopu obniżany jest równymi warstwami o ustalonej miąższości (np. 10 cm) bez respektowania naturalnego przebiegu pojedynczych jednostek stratygraficznych i na każdym poziomie dokumentowany.

Na stanowiskach z czasów historycznych, należy stosować detektory metali na wszystkich etapach eksploracji (włącznie z odhumusowaniem). Wykrywacz metali powinien stanowić standardowe wyposażenie ekipy badawczej. Warstwy kulturowe należy sprawdzać wykrywaczem po zadokumentowaniu doczyszczonych stropów a przed rozpoczęciem ich eksploracji, poszukując wszystkich rodzajów metali. Bezwzględnie jednak przestrzegane

muszą być zasady eksploracji stratygraficznej i przyporządkowywania zabytków do jednostek, z których zostały wyjęte.

Napływ wód gruntowych do wykopu nie może być powodem zakończenia eksploracji. Wodę należy wypompowywać za wyjątkiem sytuacji, gdy doprowadziłoby to do naruszenia stabilności profili wykopu i sąsiadujących z nim budynków czy konstrukcji. Należy zadbać również o zabezpieczenie odpływu wody wokół wykopów, aby nie nastąpiło zarwanie ścian wykopu/profilu.

4. Postępowanie z odkrytymi w trakcie badań archeologicznych relikdami architektury należy dostosować do okoliczności sprawy i charakteru odkryć. Uzasadnienie dla wszelkich ustaleń winno mieć odzwierciedlenie w aktach sprawy.

W świetle metodyki badań wykopaliskowych relikty architektury to jednostki stratygraficzne, tak jak warstwa czy obiekt. Jednak wyróżnia je również wymiar architektoniczny i przestrzenny (np. urbanistyczny, element założenia obronnego lub sakralnego). O ich znaczeniu zabytkowym decyduje funkcja, trwałość surowca, wartości zabytkowe, długotrwałość użytkowania, a przez to potencjalny wpływ na układ przestrzenny i sposób formowania się stanowiska archeologicznego, waga całego stanowiska jako elementu dziedzictwa kulturowego oraz stan zachowania umożliwiający eksponowanie tych reliktyw.

W przypadku reliktyw architektonicznych odkrywanych w trakcie archeologicznych badań wykopaliskowych zawsze powstaje pytanie odnośnie potrzeby i sposobu ich zachowania. Podstawową kwestią jest ocena ich wartości zabytkowych oraz możliwości konserwacji i pozostawienia *in situ*. Decyduje o tym nie tylko wiek reliktyw, lecz również:

- funkcja (np. relikty murów miejskich, sklepione piwnice, elementy fortyfikacji nowożytnych, krypty, pozostałości świątyń, zabudowań klasztornych);
- znaczenie dla obszaru zabytkowego oraz w szerszym wymiarze (dla historii regionu lub kraju, wymiar symboliczny, świadectwo rozwoju wytwórczości, gospodarki itd.);
- rola w organizacji przestrzeni osadniczej (np. mury odzwierciedlające stałe, wielowiekowe podziały parcelacyjne, mury ograniczające historyczny zasięg miasta, założenia obronnego, klasztoru);
- surowiec (archeologiczna architektura drewniana jest niemożliwa do trwałej konserwacji *in situ*) i technika wznoszenia (sposób fundamentowania, materiał budowlany i spoiwo użyte do wznoszenia architektury murowanej);
- stan zachowania;
- archeologiczny kontekst stratygraficzny i znaczenie starszych nawarstwień i innych jednostek stratygraficznych, znajdujących się pod relikdami architektonicznymi, których nie da się zakonserwować przy zachowaniu muru w oryginalnym miejscu, a przebadanie ich może mieć większe znaczenie dla dziedzictwa.

Inaczej mówiąc, chodzi tu o ocenę sytuacji, czy pozostawienie murów *in situ* może doprowadzić do degradacji lub uniemożliwić przebadanie cenniejszych, starszych reliktyw archeologicznych.

Nie jest możliwe określenie sztywnych zasad zachowania archeologicznych reliktyw architektury – decyzje takie muszą być podejmowane indywidualnie w konkretnych przypadkach przez organ konserwatorski. Należy jednak pamiętać, że szczególnie w miastach historycznych, będących znaczącymi ośrodkami w przeszłości, pozostawienie wszystkich murów sprzed współczesności (ujmując ogólnie sprzed rewolucji przemysłowej) w dużej mierze zablokuje możliwość rewaloryzacji i rozwoju historycznych części tych miast. Decyzje o pozostawieniu murów i sposobie ich zachowania należy podejmować ostrożnie,

uwzględniając wyżej wskazane czynniki oraz oceniając realnie możliwości zachowania murów. Jest to szczególnie ważne w przypadku murów nowożytnych, z których wiele wznoszono mniej starannie, przy użyciu materiałów niższej jakości (cegła rozbiórkowa, zaprawa z niewielką zawartością wapna, użycie gliny jako zaprawy czy surowej lub słabo wypalanej cegły w stopie fundamentowej), które *de facto* nie pozwalają na zachowanie murów *in situ*, a także uniemożliwiają ich całościowe przeniesienie w inne miejsce.

Podziemne relikty architektury – murowanej lub drewnianej – odkrywane w trakcie badań archeologicznych, stanowią jeden z elementów układu urbanistycznego wpisanego do rejestru zabytków. Należy więc je traktować jak analogiczne obiekty naziemne, niewpisane indywidualnie do rejestru zabytków. Zaznaczyć trzeba, że najczęściej badania archeologiczne prowadzone są wówczas w związku z realizacją inwestycji, która uzyskała już pozwolenie na jej realizację, zgodnie z art. 36 ust. 1 pkt 1 u.o.z.o.z. W takiej sytuacji konieczne będzie skorzystanie z procedury opisanej w art. 47 u.o.z.o.z. wobec ww. decyzji. Z kolei odkrycie reliktyw architektury w trakcie badań archeologicznych prowadzonych wyprzedzająco, bez bezpośredniego związku z inwestycją, od których wyników dopiero zależeć będzie treść pozwolenia na realizację inwestycji na obszarze wpisanym do rejestru zabytków (a więc takie pozwolenie nie zostało jeszcze wydane), wymagać będzie wydania odrębnej decyzji w trybie art. 36 ust. 1 pkt 1 u.o.z.o.z., zezwalającej na rozbiórkę reliktyw lub odmawiającej wydania takiego pozwolenia. Niedopuszczalne jest zastępowanie takich rozstrzygnięć protokołem lub zwykłym pismem. Pamiętać należy, że podstawą wydania rozstrzygnięcia zawsze powinna być co najmniej szczegółowa dokumentacja oraz oględziny zachowanych reliktyw, np. w trakcie częściowego odbioru badań archeologicznych, jeśli jego przeprowadzenie wskazane zostało jako warunek pozwolenia na prowadzenie badań, zgodnie z § 18 ust. 3 pkt 13 rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 2 sierpnia 2018 r.⁵

Dodać w tym miejscu trzeba, że w przypadku prowadzenia inwestycji na obszarze miasta historycznego wpisanego do rejestru zabytków, na podstawie pozwolenia wydawanego w trybie art. 36 ust. 1 pkt 1 u.o.z.o.z., zupełnie nieuprawnione jest akceptowanie zmian w projekcie budowlanym, zatwierdzonym decyzją konserwatorską, w formie adnotacji, zwykłych pism czy protokołów – również w sytuacji, gdy zmiany projektu uzasadnione są wynikami badań archeologicznych, a w trakcie prowadzenia tych robót ujawni się zagrożenie dla zabytku. Zastosowanie znajduje wówczas art. 47 u.o.z.o.z., o czym mowa powyżej. Dopuszczalne jest również wydanie nowej decyzji na podstawie art. 36 ust. 1 pkt 1 u.o.z.o.z., jeśli nowe rozwiązania obejmują elementy w ogóle nie uwzględnione we wcześniejszej decyzji. Jeśli zaś wyniki badań archeologicznych powodują konieczność zmiany projektu, a więc i treści wydanego pozwolenia na prowadzenie robót budowlanych na podstawie art. 36 ust. 1 pkt 1 u.o.z.o.z., ale nie w związku ze stwierdzonymi zagrożeniami dla odkrytych reliktyw, a np. zamiarem eksponowania odkryć, wówczas konieczne będzie zastosowanie przepisów art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. Nie znajduje podstawy prawnej warunkowanie wydanych pozwoleń na prowadzenie robót budowlanych na obszarze wpisanym do rejestru wymogiem wprowadzania korekt do projektu budowlanego w trybie poprawek autorskich w przypadku odkrycia reliktyw architektury wymagających zachowania. Tego rodzaju rozwiązania mają zastosowanie jedynie na gruncie przepisów Prawa budowlanego⁶, nie zaś przepisów u.o.z.o.z.

⁵ w sprawie prowadzenia prac konserwatorskich, prac restauratorskich i badań konserwatorskich przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków albo na listę skarbów dziedzictwa oraz robót budowlanych, badań architektonicznych i innych działań przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, a także badań archeologicznych i poszukiwań zabytków (Dz. U. z 2018 r., poz. 1609 ze zm.)

⁶ Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (t. j. Dz. U. z 2023 r., poz. 682 ze zm.).

W wielu miastach o metryce średniowiecznej odkrywane są dobrze zachowane mury kilkumetrowej wysokości, np. wzniesione setki lat temu mury gotyckich kamienic, o dużej wartości architektonicznej i historycznej, odzwierciedlające wielowiekowe podziały parcelacyjne. W wielu przypadkach należy jednak pamiętać, że pomimo dobrze zachowanej partii murowanej mogą mieć one części drewniane, których nie można zakonserwować *in situ* (podwalina, palowanie pod nią, palowanie lub ruszt pod stopami fundamentów łękowych), a zmiana warunków wodnych oraz dostęp powietrza w trakcie badań i realizacji inwestycji w szybkim tempie spowoduje ich degradację i zagrożenie dla partii murowanej. Tym samym, zachowanie takich murów wymaga zastosowania dodatkowych rozwiązań technologicznych wzmacniających stopę fundamentową (np. mikropalowanie) lub przeniesienia samych reliktyw.

Optymalnym rozwiązaniem w przypadku szczególnie cennych reliktyw jest pozostawienie ich *in situ*. Jednak w wielu przypadkach niemożliwe jest ich odpowiednie zakonserwowanie, a tym bardziej ekspozycja, a ich zachowanie jest zagrożone przez prowadzoną inwestycję, często niezależnie od zastosowanej technologii budowlanej. Długotrwały proces budowlany wystawia mury odsłonięte w otwartych wykopach na powtarzające się procesy przemrażania i rozmrażania oraz erozję. W przypadku zasypania reliktyw (np. pospółką) w celu odgradzenia ich od poziomu roboczego, mogą zostać naruszone przez rozjeżdżenie lub wykonywanie palowania lub kolumn iniekcyjnych. W takich przypadkach należy rozważyć zasadność przeniesienia zagrożonych murów w inne miejsce i późniejsze wkomponowanie we wznoszony budynek w tej samej lub zbliżonej lokalizacji. W przypadku miejsc o niesprzyjających warunkach wodnych, czasowe przeniesienie często jest jedynym możliwym rozwiązaniem pozwalającym na przeprowadzenie inwestycji, jak np. potrzeby wykonania odpowiedniej jednolitej, szczelnej płyty fundamentowej. Sposób ich restauracji i potraktowania (np. możliwość przeniesienia i późniejszego ponownego wkomponowania w oryginalną lokalizację) określa w takim przypadku wojewódzki konserwator zabytków na podstawie przedstawionego programu prac konserwatorskich.

Ważnym zagadnieniem jest decyzja o ewentualnej późniejszej ekspozycji zabezpieczonych murów i wyboru miejsca (w oryginalnej lokalizacji czy przeniesione). Przenoszenie murów piwnicznych w inne miejsce, np. na wyższą kondygnację może być zasadne ze względu na ich walory architektoniczne, jednak nie jest sposobem zachowania *in situ*. Należy pamiętać, że w odróżnieniu od przenoszenia całych partii muru (np. po jego pocięciu i umieszczeniu w stalowych szkieletach), rozebranie muru element po elemencie i odtworzenie przy użyciu wyłącznie współczesnych spoiw, tzw. przemurowanie, mija się z celem, ponieważ w miejsce oryginalnego zabytku powstaje jego rekonstrukcja.

Na zakończenie pragnę zwrócić uwagę, że szczególnie na terenie obszarów miast historycznych problematyka archeologiczna zazwyczaj zbiega się z koniecznością ochrony zabytków nieruchomych, często objętych ochroną prawną poprzez wpis do rejestru zabytków, w tym w szczególności układów urbanistycznych. Stąd też wydawane niezależnie od siebie pozwolenia na prowadzenie badań archeologicznych (art. 36 ust. 1 pkt 5 u.o.z.o.z.) i pozwolenia na prowadzenie robót budowlanych przy obiektach lub obszarach wpisanych do rejestru zabytków (art. 36 ust. 1 pkt 1 u.o.z.o.z.) wymagają ścisłej współpracy pomiędzy pracownikami wojewódzkich urzędów ochrony zabytków zajmujących się obiema ww. kategoriami zabytków. Ponownie podkreślić trzeba, że wyniki badań archeologicznych mogą mieć wpływ na planowaną inwestycję, która uzyskała akceptację na podstawie decyzji wydawanej w trybie art. 36 ust. 1 pkt 1 u.o.z.o.z.; istotne jest więc zawarcie w treści decyzji odpowiednich warunków oraz koordynacja ewentualnych zmian decyzji w związku

z wynikami badań archeologicznych, zgodnie z art. 47 u.o.z.o.z. lub art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. Nie można również przecenić wagi właściwego przepływu informacji pomiędzy poszczególnymi komórkami urzędów.

Proszę o przekazanie powyższych wytycznych wszystkim pracownikom oraz delegaturom wojewódzkich urzędów ochrony zabytków, jak również samorządowym konserwatorom zabytków działającym na podległym Państwu terenie.

Z poważaniem,

Bożena Żelazowska

Otrzymują:

1. Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków
2. Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków
3. Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków
4. Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków
5. Łódzki Wojewódzki Konserwator Zabytków
6. Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków
7. Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków
8. Opolski Wojewódzki Konserwator Zabytków
9. Podkarpacki Wojewódzki Konserwator Zabytków
10. Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków
11. Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków
12. Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków
13. Świętokrzyski Wojewódzki Konserwator Zabytków
14. Warmińsko-Mazurski Wojewódzki Konserwator Zabytków
15. Wielkopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków
16. Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Do wiadomości:

1. Narodowy Instytut Dziedzictwa